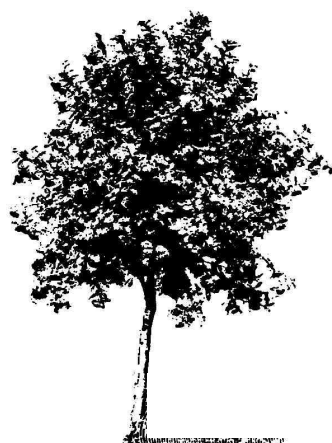


XVIII OGÓLNOPOLSKI  
KONKURS POETYCKI  
im. MELANII BURZYŃSKIEJ

*pn.*

„**P**oezja  
życiem  
pisana”



---

Moniecki Ośrodek Kultury  
19-100 Mońki  
ul. Białostocka 25  
tel./fax. 85 716 24 64  
[namojlik.k@kulturamonki.pl](mailto:namojlik.k@kulturamonki.pl)  
[www.kulturamonki.pl](http://www.kulturamonki.pl)

Mońki 2021

*Wstęp*  
Krystyna Gudel

*Redakcja*  
Katarzyna Namojlik

*Wydawca*  
Moniecki Ośrodek kultury  
w Mońkach, ul. Białostocka 25

*Druk*  
Moniecki Ośrodek Kultury  
w Mońkach, ul. Białostocka 25

## **Jesień**

przysiadła zaduma pod lasem  
jesień w sukni z babiego lata  
rozlewa wino i złoto

liść gada z wiatrem  
nuci pieśń przemijania

zakwitł liliowy wrzos  
naniżę na kuleczki myśl  
zasmakuję zapach ziemi  
las westchnie  
szepem  
opowie nową historię

## **Wyciąg z protokołu posiedzenia jury**

### **XVIII OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU POETYCKIEGO im. MELANII BURZYŃSKIEJ pn. „POEZJA ŻYCIEM PISANA”**

Komisja w składzie:

1. Krystyna Gudel – poetka – przewodnicząca komisji
2. Bożena Kupińska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jaświłach
3. Katarzyna Namojlik – instruktor Monieckiego Ośrodka Kultury

na posiedzeniu dn. 19 listopada 2021 r. po zapoznaniu się z nadesłanymi zestawami wierszy postanowiła przyznać:

#### **W kategorii II:**

##### **I nagrody nie przyznano**

##### **II nagrodę**

**Annie Piliszewskiej** z Wieliczki za zestaw wierszy opatrzony godłem MALWINA

##### **III nagrodę**

**Reginie Świtoń** z Knyszyna za zestaw wierszy opatrzony godłem POWIEW JESIENI

##### **Wyróżnienia :**

**Grażynie Cylwik** z Białegostoku za zestaw wierszy opatrzony godłem AGA

**Januszowi Pyzińskiemu** z Podgrodzia k. Dębicy za wiersz *Babcia Nasturcja* opatrzony godłem NIKIFOR

**Annie Czartoszewskiej** z Plewek koło Szepietowa za wiersz *O niej* opatrzony godłem MELA

**Maciejowi Henrykowi Modzelewskiemu** z Białobrzegów za wiersz *Obrazki* opatrzony godłem DZIERZBA

Przyznano również **Nagrodę Wójta Gminy Jaświły: Urszuli Krajewskiej – Szeligowskiej** z Białegostoku za wiersze *Najpracowitsza* i *Jej poezja* opatrzone godłem ŚWIERK w wysokości 500 złotych.

**W kategorii I nagród nie przyznano.**

## **Dmuchawiec**

drga rozgrzane powietrze  
tworzy miraż  
plotę wianek  
ubrana w koronę  
tańczę w rytm  
kropel deszczu

słoneczna żółć rozlana  
po zielonej trawie  
za chwilę zmieni się w dmuchawce  
pyłek z wiatrem zawiruje  
zanuci pieśń przemijania

## WYRÓŻNIENIE

AGA

Grażyna Cylwik (Białystok)

### Tobie

w chacie cisza śpiewa  
szuka ciebie Melanio  
wracasz do burzy  
do portu pachnącego chlebem

wiatr wkrada się w kłosa  
tuli twe ramiona  
Matka ziemia  
wije sieć miłości

### *Jej oczy – małe ojczyzny*

Wiersze nadesłane na XVIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Melanii Burzyńskiej pod hasłem „Poezja życiem pisana” nawiązują do codzienności, przemijania, wspomnień, tęsknoty i zadumy. Podpowiadają, że coś było, a już nie ma, że nadchodzi nowe, czas zmian. Ale jakie są te zmiany? Co zostało w pamięci, co przetrwa?

Wiersze nie dają gotowych odpowiedzi, lecz sugerują, że *Coś w bezpowrotność wyruszyło*, że *to po latach nazwiesz świętym*, bo *Szal matki znika wśród zieleni*, a *Jesień jak pająk dzierga smutek*. I choć *Czas pleców zgiętych w pół i ból rąk nie wróci*, bo *Odszedł w dal, gdy wjechały na pola maszyny, Traktorów i kombajnów ryki, huki, trzaski/ Sielskość dawną zabrały, to nowa era nową rzeczywistość tworzy, A z ziem najpracowitsza patrzy w lepszą przyszłość*.

W tym wszystkim też Melania, której hołd składają poeci, bo *Jej oczy – małe ojczyzny*, *Jej dłonie – sierpy pacierzy*, *Jej życie – zachody i wschody*.

Świat bliski poetce Melanii pozostaje w zapisanych opowieściach, w Jej wierszach i w wierszach konkursowych, bo wiejska rzeczywistość nabiera innych barw, innych dźwięków i obrazów.

A więc to, co zapamiętane i opisane, niech służy następnym pokoleniom i niech będzie hołdem dla Patronki konkursu.

Krystyna Gudiel

Cytaty pochodzą z wierszy:

A. Piliszewskiej,  
U. Krajewskiej-Szeligowskiej,  
A. Czartoszewskiej.

## II NAGRODA

### MALWINA

Anna Piliszewska (Wieliczka)

#### MELANCHOLIA (pantum)

Requiem słyhać na ściernisku –  
Szerszeń żalobnie żegna sierpień.  
Wieczór dogasa skrą w ognisku.  
Rdzy smuga żarzy się na sierpie.

Szerszeń żalobnie żegna sierpień.  
Wiersz chciał się zrodzić w koniczynie.  
Rdzy smuga żarzy się na sierpie.  
Rdzy smuga tli się w dzikim winie.

Wiersz chciał się zrodzić w koniczynie.  
Melania upuściła pióro.  
Rdzy smuga tli się w dzikim winie.  
Jaświły mgieł spowite chmurą.

Melania upuściła pióro.  
Wieczór dogasa skrą w ognisku.  
Jaświły mgieł spowite chmurą.  
Requiem słyhać na ściernisku...

## WYRÓŻNIENIE

### NIKIFOR

Janusz Pyziński (Podgrodzie)

#### Babcia Nasturcja

pszczoły przypominają wiosnę  
a ona nie pamięta ostatniego kochania  
albo udaje że nie wie  
uznając to za znamię lub klątwę  
z suchych łez buduje paciorkową drogę do pana  
na wszelki wypadek gdyby nie mogła już rozpleść  
sieci wokół ust by powiedzieć *dziękuję*

widok przekwitłych bzów gości w oczach  
podkreślonych kredką wszystkich barw lata z połów fartucha  
treść swojego świata zamyka w malutkim pokoju pragnienia  
otrzymania świadectwa z paskiem ukończenia życia  
pod majestatem słomianych pajaków

spełnionym wspomnieniem sadzi żywopłoty szczęścia  
spokojna o nie nakręcony czas  
jak wtedy kiedy dziadek wchodził  
na szlak mlecznej drogi

niczym błędny ogień prowadzi do domu śniadanie  
od fundamenty po dach  
woł z najsmaczniejszych babcinych dań  
dająca bezpieczny cień i azyl  
zmęczonemu południu  
rozchodzi się po domu  
jak kadzidło z najcenniejszych flakonów

niczym malwa przy płocie wchłania gorzki smak przemijania  
dumna diamentem rosy idzie ku słońcu płasem  
szeptowłosym  
na wietrze który na ramionach wnosi drewnianą kołyskę  
w niedokończoną przestrzeń tam gdzie czas się zatrzymał  
by zacząć dziezbę i przekazać wnukom chleb

prawie na krzyżu pod wiązkę chrustu  
pragnącą być świętą – nasturcją pamiętam

## WYRÓŻNIENIE

### DZIERZBA

Maciej Henryk Modzelewski (Białobrzegi)

#### Obrazki

Czas się pogubił

Nie tę szufladę otworzył

Pradziadek ostrzy brzytwę na skórzanym pasku

Obok pędzelek i mydło

I skupienie

Wypycha językiem policzek

Staw zarosły sitowiem

Kurtyna leniwych promieni

Suszy się skopek na szerniałym płocie

Kosz papierówek w sieni

Niciane firanki w cegielkę

wata

i sztuczny kwiat

między oknami

święte obrazki uwięzione za ramką ślubnego zdjęcia

na poczerniałych fajerkach

burak z cukrem się piecze

pachnie

wiadro pluska się w studni

spękany kołowrót trzeszczy

sący się czas

na wsi

## MELANCHOLIA II (pantum)

Bóg zrzucił z nieba śnieżny całun.

Mkną wilcze wycia od poręby.

W trumiennej ciszy chustę białą

Styczeń znów wbija z sopli zęby.

Mkną wilcze wycia od poręby.

W jabłoni kostniejącą gałąź

Styczeń znów wbija z sopli zęby

Jak w sztywniejące w bólu ciało.

W jabłoni kostniejącą gałąź

Wiatr stuka palcem posrebrzonym

Jak w sztywniejące w bólu ciało.

W kaplicy głośno biją dzwony.

Wiatr stuka palcem posrebrzonym

W jaświlskiej ciszy chustę białą.

W kaplicy głośno biją dzwony.

Bóg zrzucił z nieba śnieżny całun.

## MELANCHOLIA III (pantum)

Coś w bezpowrotność wyruszyło.  
W ogrodach kwiatów ornamenty.  
Jeszcze nic nie wiesz, że ubyło  
To, co po latach nazwiesz świętym.

W ogrodach kwiatów ornamenty.  
Szał matki znika wśród zieleni.  
To, co po latach nazwiesz świętym,  
Dziś jeszcze trudno jest docenić.

Szał matki znika wśród zieleni.  
Jesień jak pajak dzierga smutek.  
Dziś jeszcze trudno jest docenić,  
To, co jest czasu rdzą zasnutę.

Jesień jak pajak dzierga smutek.  
Jeszcze nic nie wiesz, że ubyło  
To, co jest czasu rdzą zasnutę.  
Coś w bezpowrotność wyruszyło...

## WYRÓŻNIENIE

**MELA**

Anna Czartoszewska (Plewki)

### O niej

Jej oczy – małe ojczyzny,  
gwiazdy nawleczone na naszyjnik wierszy.  
Jej serce – kolebka pejzaży najbliższych,  
podróż czułym piórem na księżyc.

Jej dłonie – sierpy pacierzy,  
Snopy zboża, liść zasuszony kruchy.  
Jej dom – chleb mieszany w słów dzieży,  
Poezją wypchane poduchy

Jej życie – zachody i wschody  
Żarna dni, cichej duszy zmagania.  
Jej sen – odpoczynek po burzy,  
Myśli wykrochmalone posłania.  
*\*Wiersz poświęcony Melanii Burzyńskiej*



## Jej poezja

Jej poezja, ta życiem pisana.  
Już na zawsze zostanie w Jaświłach,  
Skryta w sercach, tej ziemi oddana,  
Miłość do niej współziomkom wpoila.

Już na zawsze zostanie w Jaświłach  
Ta, co ziemię sławiła rodziną.  
Miłość do niej współziomkom wpoila.  
Wędrowała łąkami nad Biebrzą.

Ta, co ziemię sławiła rodziną.  
Będzie wiecznie już w ludzkiej pamięci  
Wędrowała łąkami nad Biebrzą  
I mieszkała w piosenkach „Kądzielnic”.

Będzie wiecznie już w ludzkiej pamięci,  
Będzie wszelkie koła tęsknoty  
I mieszkała w piosenkach „Kądzielnic”.  
I fruwała nad łąką jak motyl.

Będzie wszelkie koła tęsknoty  
Skryta w sercach, tej ziemi oddana,  
I fruwała nad łąką jak motyl.  
Jej poezja, ta życiem pisana.

## III NAGRODA

**POWIEW JESIENI**  
Regina Świtoń (Knyszyn)

### Oleodruki

Jak promień szczęścia wniknęły w azyl pokoleń.  
Niepowtarzalne piękno, świadectwo historii,  
przemawiają spojrzeniem.

Matka – Jej serce włóczęgą przebite,  
serce Syna cierniem porane.

Pamiętają dni, kiedy w pożogach grozy,  
mgławicy łez, rozsypywało się  
dziedzictwo królewskiego miasteczka.

Przetrwali, choć wokół kanonada pocisków,  
bliznami od kul krwawiły ściany.

Nietknięte wichrami wojny, świadkowie wydarzeń,  
przywołują zamierzchłe echa.

Chrystus od wieków spogląda dobrocią,  
Maryja, z kwiatem wonnej lilii,  
nadzieją się uśmiecha.

### Nocą

Kiedy opadną resztki zmierzchu  
i noc – mistrzyni gwiazd – rozlewa  
poświatę księżycy,  
wpatrzona w mistyczne chorały nieba,  
majestatem przestworzy spojrzenie nasycy.

Kiedy odpływa w nieznane kolejny dzień  
utkany z różnobarwnych zdarzeń,  
w bezruchu ciszy modlitwa – pragnienie serca –  
zacierza troski na mojej twarzy.

Kiedy bezsenność przysiadła na zmęczonych  
powiekach, gąszcz myśli ogarnia bezdroży ciemność,  
nadzieją rozświetlam roletę mojej duszy.

Bóg modli się ze mną.

\* \*\*

Odsłaniam kadry wspomnień mojego dzieciństwa.  
W rodzinnej arkadii, potokach słońca,  
niby motyl w kwiecistej sukience,  
biegłam przez kobierzec liryką majową pachnącą.

Pszczoly – boginki miodu – rozsiewały radość  
wtopione w bezkres żółci jaskrów, mleczy złotych.  
W gobelinach zieleni pyszniły się rumianki, bukvice,  
rdesty, przytulie, armie stokrotek.

Bociek zachwyty unosił ponad żagle obłoków.  
Kukułka swoją wróżbą była dla mnie łaskawa.  
Liść czterolistnej koniczyny skradłam na szczęście.  
Wiatr ciepły, rodzinny, buzował w soczystych trawach.

W sitowiu rzeczka oddychała swobodą.  
Gawrzyły helmiatki – strażniczki wodnych przestrzeni.  
Dziś tylko spadochrony dmuchawców nad nami.  
Ciebie i mnie czas odmienił.

Łąko...

## NAGRODA WÓJTA GMINY JAŚWIŁY

ŚWIERK

Urszula Szeligowska – Krajewska (Krajewo Białe)

### Najpracowitsza

*Ziemio o pełnych biodrach(...)  
najpracowitsza bo  
nadrabiająca wiekowe  
zaległości  
Melania Burzyńska*

Nie miałaś łatwo nigdy, ziemio sercu bliska,  
Ale dotrzymać kroku innym ziemiom chciałaś.  
Jak ich uboga krewna byłaś traktowana  
Przez wieki, ale byłaś w planach swych ambitna.

Rozbrzmiewał kiedyś kosy srebrnej dźwięk w czas żniwny,  
A skowronek nad polem rano pieśni nucił.  
Czas pleców zgiętych wespół i bólu rąk nie wróci, odszedł w  
dal, gdy wjechały na pola maszyny.

W przeszłości idylliczne znikają obrazki  
I nie ma snopów zboża, kop siana, konika.  
Traktorów i kombajnów ryki, huki, trzaski  
Sielskość dawną zabrały – taka dziś muzyka

Z pól płynie. Nowa era – nowa rzeczywistość,  
A z ziem najpracowitsza patrzy w lepszą przyszłość.